

Miłość przez pięć minut

Na scenie tylko ona i on, ale to nie komedia romantyczna. Dziennikarski wywiad z popkulturową aktoreczką zamienia się niespodzianie w thriller z elementami horroru psychologicznego. Stanowi go bezwzględna walka o wzajemne uznanie zawodowej pozycji, daru inteligencji, w czym równie ważne co logika argumentów są erotyczne zwroty akcji. Ale tu wykorzystuje się, zamiast rewolweru, elektronikę jako błyskawiczny przekaźnik niszczących informacji. Z każdej rozmowy można przecież zrobić kompromitujący news z natychmiastowym umieszczeniem go w sieci! Wystarczą laptopy i smartfony. Choć nie obędzie się bez typowej relacji damsko-męskiej dosłownie i metaforycznie obnażającej bohaterów - co typowe dla komedii obyczajowej - najważniejsza jest skuteczność działania. Ręka na laptopie nie może drgnąć. Może to bardziej charakterystyczne dla sztuki akcji, którą po części jest „Wywiad”, niż dla typowej opowieści psychologicznej, którą pozornie się wydaje? Naprzeciw siebie stają bowiem dziennikarz polityczny (śledczy) i gwiazdka, oboje pracujący w przestrzeni publicznej i także dobrze znający sztukę manipulacji. To znak czasu.

Najnowsza premiera wyprodukowana przez Fundację Kamila Maćkowiaka pokazuje w koncentracji sposób, w jaki układa się literacki materiał dla uzyskania konkretnych efektów. Choć nie wszystkie składniki są wysokiej jakości (np. udział bohatera jako korespondenta wojennego w misji w Bośni), jest to pastiszowy miks elementów kompozycyjnych znanych z popularnych seriali. Ot, choćby orgietka, w czasie której się pije, ćpa i pożąda - zgodnie ze stereotypami z tabloidów. Dobre są ostre dialogi, charakteryzujące celebrytów.

A jak to wypada na scenie? Tym, co czyni z tej propozycji rzecz godną szczególnej uwagi, jest znakomita realizacja. To sprawa dynamiki spektaklu, szybkich zmian miejsc akcji w jednym przecież apartamencie, maksymalnego wykorzystania rekwizytów i kostiumów. A reżyser Waldemar Zawodziński umie do tego jak mało kto pracować z aktorami, podając im właściwy ton. Karolina Sawka, studentka IV roku łódzkiej PWSFTViT, potrafi bawić się swoją bohaterką, gra każdym centymetrem ciała, nie rezygnując także z „kolorowego” portretu psychologicznego. Jest jednym z odkryć nowego sezonu. Udanie partneruje jej, wykazując sceniczną inteligencję, Paweł Ciołkosz. Oboje są atrakcyjni na scenie, nie przekraczając granic dobrego smaku.

„**Wywiad**” na podstawie sztuki Theodora Holmana, reżyseria - Waldemar Zawodziński, scenografia - Maria Balcerek. Teatr Fundacji Kamila Maćkowiaka, premiera w AIOA 29 X 2016 r.

Kupon zniżkowy na spektakl 10 XII znajdziecie w "Kalejdoskopie" 12/2016 (od 28 XI do kupienia w kioskach, empiku i na portierni Łódzkiego Domu Kultury).